

Jerzy Kornaś

NARÓD, PAŃSTWO, GOSPODARKA, SPOŁECZEŃSTWO W PUBLICYSTYCE KONSPIRACYJNEJ STRONNICTWA NARODOWEGO

1. WSTĘP

Przemiany zachodzące w Polsce w ostatnim dziesięcioleciu XX wieku związane z transformacją ustrojową, a przede wszystkim pluralizacją systemu politycznego, spowodowały zwiększenie zainteresowania polską myślą polityczną XX wieku. U podstaw tego zjawiska legły praktyczne potrzeby poszukiwania korzeni ideowo-programowych przez nowo powstałe ruchy i partie polityczne. Nawiązują one obecnie do własnej spuścizny historycznej i w niej próbują odnaleźć wartości i argumenty uzasadniające ich współczesną działalność na polskiej scenie politycznej. Stymuluje to również intensywność badań nad myślą polityczną polskich ruchów i ugrupowań politycznych okresu Drugiej Rzeczypospolitej oraz wojny i okupacji.

Lata dziewięćdziesiąte zaowocowały wieloma nowymi publikacjami w zakresie badań nad myślą polityczną ugrupowań prawicowych w tym także Narodowej Demokracji¹. Ruch ten stworzył w Drugiej Rzeczypospolitej polityczno-organizacyjną

¹ Zob. O. Bergmann, *Narodowa Demokracja wobec problematyki żydowskiej w latach 1918 – 1929*, Poznań 1998; E. Duraczyński, *Polska 1939 – 1945. Dzieje polityczne*, Warszawa 1999; K. Kawalec, *Roman Dmowski*, Warszawa 1996; J. Kornaś, *Naród i państwo w myśli politycznej Związku Ludowo-Narodowego*, Kraków 1995; T. Kulak, *Jan Ludwik Popławski. Biografia polityczna*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1994; M. J. Majchrowski, *Polska myśl polityczna 1918 – 1939. Nacjonalizm*, Warszawa 2000; W. Mich, *Obcy w polskim domu. Nacjonalistyczne koncepcje rozwiązania problemu mniejszości narodowych 1918 – 1939*, Lublin 1994; K. Przybysz, *Polska myśl polityczna 1939–1945*, Warszawa 2000 i inne.

emanację pod nazwą Związku Ludowo-Narodowego, zaś od drugiej połowy lat dwudziestych formował obóz narodowy w postaci Obozu Wielkiej Polski (1926), a potem Stronnictwa Narodowego. W literaturze historycznej i tradycji dalej jednak określa się go Narodową Demokracją, mimo że zmiany programowe w tym ruchu przeczyły wyraźnie tożsamości demokratycznej. Znalazło to wyraz w utworzeniu w 1928 roku Stronnictwa Narodowego, które już w samej nazwie zaakcentowało zdecydowanie dezaprobatę dla liberalnie rozumianej demokracji. Stronnictwo to, działając w latach trzydziestych w opozycji politycznej wobec sprawującej władzę sanacji, uznawane było za najbardziej wpływowe pośród prawicy polskiej i mimo wewnętrznego zróżnicowania (podział na „starych” i „młodych”) posiadało aspiracje do przejęcia władzy w Polsce.

Analiza koncepcji i programów jednego z największych polskich stronnictw politycznych posiada tym większe uzasadnienie, że dotyczy okresu wyjątkowego w historii Polski. W tym przyczynku zajmiemy się przede wszystkim wpływem wojny na zmiany i przewartościowania myśli politycznej i społeczno-ekonomicznej Stronnictwa Narodowego. Ograniczymy się tu jednak do prezentacji poglądów jego struktur konspiracyjnych – politycznych i wojskowych – w kraju.

Stronnictwo Narodowe, o czym wspomniano wyżej, weszło w okres wojny wprawdzie jednolite organizacyjnie, ale niejednorodne ideologicznie i politycznie. Podziały wewnętrzne oparte na różnicy stosunku do strategii i taktyki działania stronnictwa zachowały swoje znaczenie podczas wojny i okupacji. Nałożyły się na nie ponadto nowe elementy związane z wydarzeniami politycznymi i militarnymi tego okresu. Pod koniec okupacji schodziły one ponownie na dalszy plan wobec zewnętrznych zagrożeń egzystencjalnych ze strony komunizmu.

Stronnictwo Narodowe, włączając się w budowę polskiego państwa podziemnego i prowadząc działalność konspiracyjną, przyjęło kryptonim „Kwadrat” oraz powołało do życia podległą kierownictwu politycznemu Narodową Organizację Wojskową. Uważane ono było za zasadniczy trzon przedwojennego Stronnictwa mimo autonomicznej działalności różnych jego odłamów. W początkach konspiracji obok „Kwadratu” działały wyodrębnione programowo-organizacyjnie dwie grupy: Narodowo Ludowa Organizacja Wojskowa rekrutująca się głównie ze zwolenników przedwojennej radykalnej frakcji w Stronnictwie określanej przez J. J. Tereja grupą Kowalskiego – Giertycha oraz grupa „Ojczyzna” organizująca członków Stronnictwa o poglądach liberalno-narodowych głównie z Wielkopolski i Pomorza. Najważniejszy podział dokonał się w lecie 1942 r., kiedy to na tle stosunku do akcji scalania organizacji wojskowych w ramach ZWZ–AK doszło w Stronnictwie do rozłamu organizacyjnego i powstania Stronnictwa Narodowego (secesja). Grupa rozłamowa wyodrębniła się politycznie i strukturalnie tworząc wspólnie z ONR „Szaniec” Tymczasową Narodową Radę Polityczną i Narodowe Siły Zbrojne. Na wiosnę 1944 r. grupa rozłamowa powróciła do Stronnictwa Narodowego „Kwadrat”, a część Narodowych Sił Zbrojnych oddana została pod komendę Armii Krajowej.

Opracowanie składa się z czterech wyodrębnionych problemów omawiających koncepcje polityczne Stronnictwa Narodowego w okresie okupacji. Zrekonstruowane zostały koncepcje narodu i państwa, gospodarki i społeczeństwa, które publicystyka konspiracyjna Stronnictwa, przedstawiając ówczesnej opinii publicznej, zamierzała urzeczywistnić w powojennej Polsce. Niniejszy artykuł został napisany na podstawie druków i materiałów szkoleniowych Stronnictwa Narodowego, Narodowej Organizacji Wojskowej i Narodowych Sił Zbrojnych zachowanych w Archiwum Akt Nowych i Archiwum Wojskowego Instytutu Historycznego w Warszawie. Najszerszą bazę źródłową stanowiły zbiory prasy konspiracyjnej i wydawnictwa podziemne zgromadzone w Archiwum Akt Nowych (zbiory byłego Archiwum Komitetu Centralnego PZPR) oraz w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie. Wykorzystano również opublikowane wydawnictwa i literaturę przedmiotu dotyczącą tych problemów.

2. NARÓD

W myśli politycznej polskich nacjonalistów ideał narodu traktowany był najczęściej jako świadome rozumienie i odczuwanie przez wszystkie jednostki wspólnych celów i interesów narodu. Nie oznaczało to, że nie dostrzegali oni podziału narodu na różne grupy, warstwy i klasy społeczne, uważali jednak, że dobro narodu jest nadrzędne w stosunku do interesów partykularnych poszczególnych grup społecznych². Dlatego też walkę klas uważali za najgorsze zło społeczne. Ich ujęcie narodu było elitarne. Właściwy naród w koncepcji Narodowej Demokracji to ludzie „świadomi celów i interesów narodu”. Roman Rybarski wyróżniał w narodzie dwie grupy ludzi: kierujących oraz kierowanych stanowiących przedmiot obróbki wychowawczej, a więc w pewnym sensie materiał na właściwy naród³. Podobnie Roman Dmowski nie identyfikował narodu z całym społeczeństwem, odnosząc naród do tych jednostek, które posiadają tzw. instynkt narodowy, rozumiany najczęściej jako rodzaj więzi moralnej jednostki z narodem. Wiąż ta miała powodować, iż „jednostka związana przez pokolenia z narodem w pewnym zakresie działań podporządkowuje się woli zbiorowej wszystkich jego pokoleń wyrażającej się w odziedziczonych instynktach”⁴. Według głównych ideologów Narodowej Demokracji ostatnią dekadę XIX wieku charakteryzował wyraźny już proces tzw. unarodowienia ludu interpretowany najczęściej jako „materialne i duchowe przetwarzanie ludu w naród”. W tra-

² Szerzej na temat koncepcji narodu w myśli politycznej Narodowej Demokracji, zob. J. Kornaś, op. cit., s. 39-60; Por. K. Grzybowski, *Ojczyzna, Naród, Państwo*, Warszawa 1977, s. 169-182.

³ R. Rybarski, *O pojmowaniu idei narodowej*, „Polityka Narodowa” 1938, nr 8-9, s. 504-505.

⁴ R. Dmowski, *Myśli nowoczesnego Polaka*, Lwów 1907, s. 242-251.

dycyjną dotychczas grupę narodową (ziemiańsko-szlachecką) wkraczały stopniowo nowe jednostki wywodzące się wcześniej z warstw niższych, nieuświadomionych narodowo. Jak konstatował jeden z publicystów SN, „powstała w ten sposób warstwa narodowa pochodzenia ludowego obok tradycyjnej warstwy narodowej pochodzenia szlacheckiego”⁵. Z czasem, zdaniem tego publicysty, te dwie warstwy „wychowane w jednej kulturze narodowej przybrały zewnętrzną postać inteligencji i wielkomieszczaństwa”. Dostrzegano, że proces ten nie zacierał wszystkich różnic kulturowych i przebiegał zbyt wolno, aby stworzyć nową jakość. W obyczajach, kulturze, zachowaniach i sposobie życia zaznaczała się jeszcze wyraźna granica między inteligencją pochodzenia szlacheckiego, a inteligencją pochodzenia ludowego. Oceniając skutki tych zmian konstatowano, iż w „okresie powiększania się organizmu narodowego kosztem mas ludowych, lud służył jako ślepy, chaotyczny i nieograniczony materiał na naród przez unaradawiane przypadkowo wybijające się własnymi siłami jednostki”⁶.

Rekonstruowany według powyższej interpretacji proces przemian społecznych na ziemiach polskich był przede wszystkim konsekwencją rozkładu społeczeństwa rolniczego i kształtowania się społeczeństwa przemysłowego. Zjawisko to specyficznie przebiegające na ziemiach polskich nie zapewniło do końca okresu międzywojennego ukształtowania się nowoczesnych struktur społeczeństwa kapitalistycznego. Obok nich dominującą i kulturotwórczą rolę odgrywało ziemiaństwo z tradycyjnymi nawykami i mentalnością szlachty, a kultura szlachecko-ziemiańska stanowiła dominującą formację duchową elit społeczeństwa polskiego. To zjawisko, a także stale rosnąca aktywność lewicy społecznej, skłaniało teoretyków SN do poszukiwania nowej próby ideologicznej projekcji tego problemu⁷. Jednym ze sposobów rozwiązania tego zagadnienia, zapewne nie marginalnym w obozie narodowym, była koncepcja radykalnych przemian ludowych określana mianem „uludowienia narodu”. W myśli politycznej Stronnictwa Narodowego miała ona stanowić radykalną wersję kontynuacji idei unarodowienia ludu głoszonej przez Narodową Demokrację w końcu XIX stulecia. W publicystyce SN przedstawiano ją w postaci przyspieszonego sposobu masowego awansu społecznego polegającego na tym, jak pisano w artykule, „że lud podniesiony do poziomu dotychczasowych warstw górnych stanowiących naród oraz będących źródłem energii i kultury narodowej, stanie się sam podobnym źródłem życia narodowego nie tracąc jednocześnie swego charakteru ludowego. Tylko pod tym ostatnim warunkiem dokona się uludowienie narodu, który dzięki temu otrzyma „świeży dopływ niezużytej energii”⁸. I jeśli

⁵ *Organizm psychiczny ludu*, „Państwo Narodowe” 1944, nr 1 (10 II).

⁶ *Ibidem*.

⁷ Por. K. Grzybowski, op. cit., s. 181-182.

⁸ *Kwestia ludowa w ujęciu ideologii narodowej*, „Państwo Narodowe” 1942, nr 7 (12 VIII), s. 4-5.

dotychczas unarodowienie ludu dokonywało się ewolucyjnie poprzez przechodzenie jednostek z ludu do szczytów elitarnie rozumianego narodu, to obecnie według tej koncepcji proces ten będzie przebiegał rewolucyjnie. Słowo „rewolucyjnie” znaczyło tu tyle co radykalnie. Politycy narodowi na ogół niechętnie posługiwali się tym terminem, który dla nich miał znaczenie pejoratywne, a programowo należał do arsenału środków przypisywanych radykalnej lewicy. W tym przypadku „rewolucyjność” rozumiana była jako „intensywne współdziałanie warstw górnych i dolnych narodu nad skróceniem tych procesów biologicznych i socjologicznych, które dotąd ewolucyjnie pracowały nad narodzinami narodu”⁹.

Teoretycy koncepcji uludowienia narodu uważając, że lud polski to tylko plastyczny materiał do kształtowania narodu, proponowali unarodowienie ludu poprzez „podniesienie go na właściwy poziom kultury narodowej, a także poprzez włączenie go do organizacji narodowej”. Kreślono dwie drogi prowadzące do osiągnięcia tego celu. Pierwsza to „podniesienie ludu z upadku materialnego i zapewnienie mu cywilizacyjnych warunków bytowania”, druga zaś to „wszechstronny rozwój duchowy ludu, głębokie przeniknięcie go ideą narodową i zaprawienie do twórczego służenia tej idei”¹⁰.

W pierwszym, jak i w drugim przypadku, podstawę wyjściową stanowiła selektywnie rozumiana tradycja kulturowa, którą zdaniem publicysty SN lud winien zostać tak „przepojony”, aby traktował ją jako swój własny wytwór. Szczególny akcent miał być położony na uświadomienie ludowi, że kultura szlachecka była jedyną kulturą narodową, a rozwijanie jej stanowi obecnie misję kulturową ludu. Kontynuacja a nie odrzucenie wartości kultury szlacheckiej przez nowe warstwy to cel koncepcji uludowienia narodu.

Podsumowując swoje wywody, twórca tej koncepcji stwierdza: „proces uludowienia narodu rozpoczyna się od unarodowienia ludu i dąży do stworzenia jednolitości narodowej, tj. do stworzenia narodu z jednej bryły, świadomego w pełni swojej narodowości i zdolnego we wszystkich warstwach społecznych do twórczości w zakresie kultury narodowej”¹¹.

Wybór tej koncepcji publicysta SN uzasadniał tezą o cennych wartościach, jakie dotychczasowe elity narodu uzyskają w wyniku uludowienia. Tymi wartościami miały być cechy etnokulturowe ludu, a szczególnie chłopu polskiego. Lud według twórcy tej koncepcji reprezentował takie wartości, jak: czystość rasy, specjalne poczucie językowe, które stoi na straży czystości języka, czystość obyczajową, religijność jako podstawę poziomu moralnego ludu szczególnie wiejskiego, tradycjonalizm jako wartość stanowiącą jednocześnie źródło czterech poprzednich, przy-

⁹ Ibidem, s. 5.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ *O nowe wartości narodowe*, „Państwo narodowe” 1942, nr 10-11 (30 XI), s. 3.

wiązanie do ziemi, konserwatyzm jako niechęć zwłaszcza chłopu do przyswajania rewolucyjnych poglądów, lojalność wobec państwa, upór jako synonim zdecydowanej woli realizacji, pracowitość, oszczędność oraz poczucie godności osobistej¹².

Uznając powyższe atrybuty psychiczne ludu za rzeczywiste, budowano na nich swoistą syntezę jego cech: instynkt – tradycja i rozsądek – wola. Obydwie te wartości w świetle propozycji autora miały tworzyć wystarczająco silne impulsy do odrodzenia się narodu polskiego. Konsekwencją procesu uludowienia narodu było powstanie „organizmu psychicznego ludu”, czyli osiągnięcie przez lud zdolności do stworzenia państwa ludowego. Obalając rzekomo dotychczasowe poglądy w tej materii, twórca tej koncepcji nadawał ludowi podmiotowość polityczną w postaci „psychicznego organizmu narodu i państwa”¹³. W ten oto sposób lud z nieuświadomionego dotychczas narodowo-etnicznego materiału stawał się w wyniku działania elity narodu *sensu stricto* narodem o własnej podmiotowości historycznej i politycznej.

Mglista stosunkowo koncepcja uludowienia narodu była *sui generis* programem kulturalnego awansu ludu. Została ona uzupełniona o zmodernizowany w porównaniu do przedwojennych model organizacji narodu, w tym przypadku stanowiący jeden z najważniejszych instrumentów unarodowienia ludu, czyli urzeczywistniania idei Polski nacjonalistycznej¹⁴. Podstawową funkcją organizacji narodu było wychowanie i selekcja jednostek społecznych, zanim staną się pełnoprawnymi członkami narodu. Oprócz zadań wychowawczych organizacja miała również obowiązek wyłaniania kierownictwa politycznego, które odpowiedzialne było za tempo i kierunek walki o Polskę narodową.

Struktura organizacji narodu zbudowana była hierarchicznie na kształt piramidy. Podstawę tworzyli działacze narodowi, szczebel średni organizacyjni działacze narodowi, wierzchołek zaś stanowili polityczni działacze narodowi¹⁵. Każdy z poziomów organizacji pełnił ściśle określone role. Podstawowe zadanie pierwszej grupy działaczy to „wykonywanie zgodnie z zasadami narodowej idei funkcji życiowych: zawodowych (przede wszystkim społecznych i państwowych na pierwszym planie) i zostali do ich pełnienia przygotowani (poza stroną techniczno-zawodową) przez organizację podczas pobytu w jej szeregach”. Działacze ci ponadto mieli również za zadanie „utrzymywanie w narodowej formie swojego otoczenia, w zasadzie również uprzednio wychowanego przez organizację”¹⁶. Drugą grupę stanowili organizacyjni działacze narodowi „wychowujący rodaków przechodzących przez filtr organizacji

¹² Ibidem, s. 3.

¹³ *Organizm psychiczny...*, op. cit., s. 7.

¹⁴ Najobszerniej koncepcję organizacji narodu przedstawił „Warszawski Dziennik Narodowy” w tekście *Reflektorem po organizacji*, 1943, nr 21 (12 IV).

¹⁵ Ibidem, s. 3.

¹⁶ Ibidem.

(na pierwszym planie) i wykonujący narodowo swoje funkcje zawodowe celem trzymania ręki na pulsie narodowego życia (na drugim planie)”¹⁷. Szczyt piramidy organizacyjnej tworzyli polityczni działacze narodowi, którzy „dyskontują pracę narodowego społeczeństwa przez rzucanie jej wyników do walki o stworzenie Polski Narodowej, względnie – później o utworzenie jej i dalszy rozwój”¹⁸. Zakładano rotację działaczy na wszystkich szczeblach organizacji. Najbardziej „luźne” miało być dolne piętro organizacji, szczebel średni miał również ulegać cyrkulacji w górę i w dół. Ścisłej elicie tworzącej wierzchołek organizacji zalecano także schodzenie do pięter niższych. Wybory funkcjonariuszy organizacji miały weryfikować prawidłowy dobór kadr.

Ideał, który miała osiągnąć tak zbudowana organizacja, to „wychowane całkowicie w idei narodowej społeczeństwo [...] postawione na najwyższym poziomie uświadomienia, szlachetności i poświęcenia sprawie ogólnej [...] nie wymagające dalszej opieki i kurateli ze strony organizacji”¹⁹. Najwyższym celem finalnym organizacji było „narodowe państwo – emanacja całkowicie narodowego społeczeństwa”. W tym doskonałym państwie narodowym organizacja polityczna narodu, zdaniem twórców tej koncepcji, staje się zbędna²⁰. Państwo narodowe miało się pojawić wcześniej aniżeli osiągnięcie ideału. Wcześniej, gdyż zadaniem jego miało być przyspieszenie procesu uludowienia narodu.

Jakie treści społeczne zawarte były w programie uludowienia narodu? Odpowiedź nie jest trudna, mimo że sam zamysł uludowienia narodu przedstawiony został mało wyraziście. Brak znaczącej polskiej klasy średniej w okresie międzywojennym powodował, że Stronnictwo Narodowe próbowało w czasie wojny i okupacji stworzyć nową konstrukcję programową, umożliwiającą pozyskanie szerszego zaplecza społecznego niezbędnego dla odzyskania władzy. W warunkach polskich potencjalnym sojusznikiem mógł być prawicowy ruch ludowy, a bazą społeczną liczne konserwatywne grupy chłopskie. Do tych społeczności adresowana była koncepcja uludowienia narodu²¹. Stronnictwo Narodowe wyrażające polityczne interesy warstw średnich dobrze rozumiało, że w masach chłopskich tkwiła potencjalna siła sprawcza pomyślności polskiego nacjonalizmu. Próba reinterpretacji idei narodu, centralnej kategorii nacjonalizmu, była zatem konieczna. Zmiana treści społecznej narodu nie mogła się jednak dokonywać jak dotychczas ewolucyjnie. Pojawiła się więc konieczność rewolucyjnego uludowienia narodu. Nadanie ludowi podmiotowości na-

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ Ibidem.

²⁰ Ibidem, s. 4.

²¹ Wyrażną propozycję skierowaną do ludowców w okresie okupacji zamieściła „Młoda Polska” w artykule *Klasa, lud, naród*, 1942, nr 4 (28 V), s. 3.

rodowej, w tym przede wszystkim chłopstwu, można uznać za programową próbę odejścia SN od elitarniej koncepcji narodu. Przemawiał za tym wybór metody, jaką miano zastosować przy dokonywaniu rewolucji – dodajmy – narodowej.

Dość ogólnikowa prezentacja koncepcji uludowienia narodu, położenie nacisku na sferę kształtowania świadomości narodowej oraz paternalistyczny stosunek do ludu czyniły ją wprawdzie logiczną, ale niemożliwą do zrealizowania w rzeczywistości powojennej. Wojna, o czym literatura historyczna dotycząca tego okresu zgodnie pisze, radykalizowała a nie konserwowała poglądy i zachowania chłopstwa polskiego. Ponadto w koncepcji uludowienia narodu nie wskazano wprost, w jaki sposób zamierzano „podnieść lud z materialnego upadku”. W materiałach programowych oraz innych publikacjach prasy konspiracyjnej SN wysuwano jednak sugestie wskazujące na potrzebę przesiedlenia ludności chłopskiej na ziemie, które, jak przewidywano, zostaną w wyniku wojny odebrane Trzeciej Rzeszy Niemieckiej. Wysiedlenie ludności niemieckiej oraz emigracja Żydów z Polski (problem ten rozwiązał holocaust) i przeniesienie w to miejsce zbędnej na wsi ludności chłopskiej miało być metodą rozwiązującą problemy ludności rolniczej i sprzyjającą realizacji idei uludowienia narodu²². Zainteresowanie SN odzyskaniem ziem nad Odrą i Nysą Łużycką wynikało więc nie tylko z pobudek patriotycznych, historycznych, moralnych czy geopolitycznych, ale także z powodów polityczno-społecznych. W ten sposób widziano szansę uporania się z najtrudniejszym problemem społecznym polskiej wsi, nie uciekając się jednocześnie do środków podważających zachowaną strukturę społeczną. Do problemu tego wrócimy jeszcze w dalszej części artykułu.

Organizacja narodu traktowana była, o czym wyżej wspomniano, jako środek realizacji koncepcji uludowienia. Analiza zadań organizacji potwierdza tezę o ideologicznym charakterze koncepcji uludowienia narodu. Natomiast zorganizowanie partii narodowej, jeśli można użyć tego terminu, w trójstopniową strukturę było świadectwem dążenia do hierarchicznie zbudowanej struktury społecznej narodu. Nie była to zapewne partia faszystowska, której emanacją był wódz. Różniła ją zasada wybieralności działaczy, brak idei wodzowskiej czy zalecana cyrkulacja kadr wewnątrz organizacji itp. Jednak funkcja, jaką ten typ partii narodowej miał pełnić, wykluczała swobodny pluralizm i równoprawność organizacji politycznych w państwie. Wychowanie i rządzenie narodem, dwie najważniejsze funkcje organizacji,

²² Wspomniany sposób rozwiązania kwestii agrarnej został wyraźnie postawiony w programie uchwalonym przez Ogólnopolski Zjazd Delegatów Stronnictwa Narodowego w styczniu 1943 r. w Warszawie, zorganizowany przez rozłamową część SN (secesja). *Księga Pamiątkowa Ogólnopolskiego Zjazdu Delegatów Stronnictwa Narodowego*, zob. Akta Delegatury Rządu na Kraj, Archiwum Akt Nowych (dalej AAN) (zbiory b. Centralnego Archiwum PZPR) sygn. 202/1 – 54, k. 314 a. Podobnie w artykule *Samobójstwo idei klasowej* autor stwierdza jednoznacznie: „ziemia dla polskiego pługą leży nad Odrą”. „Warszawskie Dziennik Narodowy” 1943, nr 3 (12 I), s. 6.

świadczyły o zamierzeniach monopolistycznych²³. Tylko ten członek społeczeństwa, który przeszedł przez sito organizacji mógł być pełnoprawnym członkiem narodu i zdobywał realne prawa polityczne²⁴. Selekcyjne i indoktrynacyjne funkcje organizacji narodu wskazują, że w SN podczas wojny nadal aktywizowały się grupy działaczy i teoretyków reprezentujące tendencje hegemonistyczne, chociaż przebieg wydarzeń kompromitował wyraźnie ustroje oparte na populizmie i totalizmie władzy²⁵.

Obie koncepcje (uludowienia narodu i organizacji narodu) teoretycznie komplementarne wobec siebie cechowała jednak wyraźna sprzeczność między powszechnością a elitaryzmem. Z jednej strony dążność do określenia nowej formuły narodu likwidującej jego ograniczony społecznie charakter. Z drugiej zaś środek wskazujący na przeciwne temu skutki, bo przyjmujący za zasadę hierarchiczną strukturę organizacji narodu, różnicującą według uznaniowych kryteriów poziomy dojrzwania narodowego jednostek czy grup społecznych²⁶. Ta nowa, a raczej ponownie aktualizowana, propozycja rewolucyjnego awansu narodowego ludu, jak i organizacji narodu, stanowiła w istocie rzeczy pewną osobliwość nie przekładającą się realnie na wiarygodny program społeczno-polityczny kierowany do eksterminowania podczas wojny narodu polskiego.

3. PAŃSTWO NARODOWE

Problem państwa narodowego i jego ustroju stanowił obok narodu jeden z większych obszarów teoretycznych rozważań nacjonalistycznej myśli politycznej.

²³ Inaczej aniżeli ONR „Szaniec”, Stronnictwo Narodowe bezpośrednio nie proponowało likwidacji innych organizacji. Pośrednio myśl ta była zawarta w artykule *Zadania trzeciego pokolenia*, „Warszawski Dziennik Narodowy” 1943, nr 23 (3 IX).

²⁴ Koncepcja organizacji narodu SN była stosunkowo mało rozbudowana. Znacznie bardziej skonkretyzował swoją koncepcję ONR „Szaniec” w pracy L. Neymana, *Polska po wojnie*, Warszawa 1941.

²⁵ Znamienne, że SN nie uznawało faszyzmu za ustrój totalitarny. Jedynie hitleryzm (nie uznawany za faszyzm) i państwo radzieckie stanowiły w jego pojęciu ustrój totalitarny. Zob. *Faszyzm a hitleryzm*, „Państwo Narodowe” 1942, nr 3 (25 II).

²⁶ W lipcu 1944 r., kiedy struktury polityczno-wojskowe SN podjęły strategiczną decyzję walki z komunizmem, „Warszawski Głos Narodowy” publikuje nową koncepcję organizacji narodu. Doktryna organizacyjna, jak stwierdza autor, będąca wynikiem wielu eksperymentów i doświadczeń miała teraz stanowić najbardziej precyzyjną formę organizacji narodu. Istotę jej oddają dwa określenia: organizacja liniowa i organizacja polityczna. Nie prezentując jej szczegółowo trzeba zaznaczyć, że analiza budowy i zadań tej koncepcji organizacji prowadzi do wniosku, iż w porównaniu do poprzedniej była ona jeszcze bardziej zhierarchizowana i zdyscyplinowana, przypominając OWP i jej bojówki. Zob. *Organizacja liniowa i organizacja polityczna*, „Warszawski Głos Narodowy” 1944, nr 20 (8 VII).

Doktrynalnym wykładnikiem zależności między narodem a państwem było następujące stwierdzenie zawarte w fundamentalnej pracy Romana Dmowskiego: „Naród jest wytworem życia państwowego. Wszystkie istniejące narody mają swoje własne państwa albo je niegdyś miały i bez państwa żaden naród nie powstał. Fakt istnienia państwa daje początek idei państwowej, która jest jednoznaczna z ideą narodową. [...] Naród jest treścią moralną państwa, państwo zaś jest niezbędną formą polityczną narodu”²⁷.

W rozumieniu czołowego ideologa Narodowej Demokracji państwo stanowiło komplementarną całość z narodem. Naród nie był w pełni narodem jeśli nie uzyskał odpowiedniej formy państwowej. Natomiast państwo pozbawione narodu traciło swoją treść, która była niezbędna dla jego istnienia²⁸. W myśl powyższej interpretacji to państwo w stanowiło najważniejszy instrument realizacji idei narodowej, które ze względu na treść polityczną nazywano państwem narodowym.

Ideologiczne ramy przyszłego ustroju politycznego państwa polskiego zostały określone już w początkach wojny. Powojennym państwem miało być „katolickie państwo narodu polskiego”²⁹. Koncepcja ta już w nazwie nadawała religii katolickiej uprzywilejowaną pozycję w państwie polskim. Pozostałe religie mogły być tolerowane, ale nie równouprawnione. W istocie jednak koncepcja katolickiego państwa narodowego miała szersze znaczenie propagandowe. W tym ujęciu katolicyzm stanowił uniwersalistyczną ideę imperialną potrzebną do spełnienia misji dziejowej narodu. W dobie II wojny światowej misją narodu polskiego według SN było zniszczenie „materialistycznego niemieckiego nazizmu jak i materialistycznego komunizmu”. Zakładano wówczas bez cienia wątpliwości, że po wojnie Polska będzie najpotężniejszym państwem katolickim w Europie. Zdaniem publicystów SN to, a także historyczne zasługi narodu polskiego dla katolicyzmu (przedmurze chrześcijaństwa), obiektywnie wyznaczało obecnie państwu polskiemu misję dziejową, która miała prowadzić Polskę na drogę wielkości. Do zrealizowania tej misji potrzebny był jednak stosowny do wielkich zadań sprawny ustrój wewnętrzny „katolickiego państwa narodu polskiego”.

²⁷ R. D m o w s k i, *Myśli nowoczesnego Polaka*, Wrocław 1996, wyd. XI, s. 104.

²⁸ Szerzej na ten temat zob. J. K o r n a ś, *Naród i państwo...*, op. cit., s. 61-71. K. G r z y b o w s k i w cytowanej wcześniej pracy stwierdza jednoznacznie, że nacjonaści polscy negowali narodotwórczą rolę państwa. Hipoteza ta wydaje się być ryzykowna, jeśli przeanalizuje się podaną definicję narodu, która wyraźnie wskazuje rolę państwa w krystalizowaniu się narodu. Podobnie w prasie konspiracyjnej Stronnictwa Narodowego taka interpretacja nie znajduje potwierdzenia. Faktem natomiast jest, iż naród był centralną kategorią doktryny i w hierarchii ważności zajmował miejsce pierwsze przed państwem. W publikacjach politycznych najczęściej nie odrywano od siebie tych pojęć.

²⁹ *Katolickie państwo Narodu Polskiego*, „Walka” 1941, nr 36 (12 IX).

Na temat rozwiązań ustroju państwa ukazało się wiele publikacji w różnych tytułach prasy konspiracyjnej SN. Konstrukcja ustrojowa przyszłego państwa, według SN, nie musiała być wyborem jednej z dwóch alternatywnych wówczas form: republikańsko-demokratycznej lub totalitarnej³⁰. Stronnictwo Narodowe widziało trzecie wyjście nazywane „demokracją europejską”, którą genetycznie wyprowadzano z demokracji ateńskiej i ustroju republikańskiego Rzymu³¹. Istotę tradycji europejskiej kultury państwowej jeden z autorów uzasadniał następująco: „Państwo europejskie stoi na obywatelu. Obywatele są siłą, fundamentem. Cywilizacja europejska opiera się na założeniu, że państwo jest dla człowieka a nie człowiek dla państwa, że państwo nie posiada samo w sobie ostatecznego celu i racji swego istnienia, lecz że istnieje dla dobra człowieka, społeczeństwa, narodu. [...] Ale nie u wszystkich ludzi rozwój człowieczeństwa postępuje jednakowo. Ludzie nie są równi pod względem osiągniętego stopnia rozwoju człowieczeństwa, pozycji w społeczeństwie. Stąd instytucja hierarchii społecznej, jednej z najbardziej fundamentalnych w cywilizacji europejskiej. Niezmiernie też ważną jest tutaj instytucja samorządu. Najrozmaitsze formy i typy samorządów są znakomitą szkołą wychowania społecznego, wyrabiania w człowieku zdolności do życia w zbiorowości”³².

Polemizując dalej z tak zwaną „demokracją masońską” [liberalną – J.K.], autor ujawniał kolejne zasady ustroju „demokracji europejskiej”, stwierdzając między innymi: „demokracja europejska jako oparcie życia zbiorowego na poszanowaniu godności człowieka, przez zachowanie hierarchii społecznej stanowi najkapitałniejszy dorobek cywilizacji europejskiej. [...] Taką demokracją może być państwo zarówno przy formach rządów monarchicznych, republikańskich, czy autokratycznych. Taką demokracją jest monarchiczna Anglia jak i dyktatorska Portugalia³³. Krytycznie analizując demokrację masońską, pisał dalej następująco: „głosi bowiem [demokracja masońska – J.K.] równość praw politycznych wszystkich obywateli państwa, czym rzekomo ma przypominać demokrację grecką. Ale widzieliśmy, nigdy w Grecji tak nie było. W żadnym bowiem państwie greckim nie utożsamiano po doktrynersku obywateli z mieszkańcami państwa. To jest dopiero „dorobkiem” rewolucji francuskiej [...]. Demokracja masońska beczelnie głosi rządy ludu, gdy faktycznie w kilkudziesięciomilionowym państwie, a zwłaszcza imperium obejmującym swymi posiadłościami niemal wszystkie części świata, o żadnym bezpośrednim udziale ludu w rządach mowy być nie może. Wymyślono więc powszechne

³⁰ *Przestrogi dla Polski*, „Walka” 1942, nr 15 (19 IV).

³¹ *U źródeł upadku Francji: ustrój demokratyczny*, „Państwo Narodowe” 1942, nr 10-11 (30 XI). Szerzej na temat katolickiego państwa narodowego w myśli politycznej grupy ONR Bolesława Piaseckiego – pokrewnej SN – pisał J. Lipski, *Katolickie Państwo Narodu Polskiego*, Londyn 1994.

³² *U źródeł upadku Francji...*, op. cit., s. 9-10.

³³ *Ibidem*, s. 10.

głosowanie, dając przez to „szaremu” człowiekowi złudzenie decydowania w sprawach państwa, podczas gdy faktyczne rządy sprawują grupy polityczne zakonspirowane w lożach masonskich i stamtąd kierujące życiem politycznym kraju”³⁴.

Powyższe uwagi ustrojowe znalazły odzwierciedlenie w programie Stronnictwa Narodowego (secesja). Państwo ujęto tam ogólnie jako „organ woli Narodu i jego dziejowych zadań, który władny i powołany jest przez swe akty i działania tworzyć oraz stanowić państwo i jego organy”. Natomiast określenie suwerena państwa było już bardziej jednoznaczne: „źródłem władzy w państwie Narodowym będzie Naród Polski. W państwie narodowym rządy sprawowane będą w służbie Narodu i przy jego czynnym współudziale. Udział szerokich mas narodu w polityce będzie istotnym opartym na sprawowaniu funkcji rzeczywistych. Prawo polityczne przysługiwać będzie członkom Narodu Polskiego, którzy stali i stoją na gruncie współpracy z narodem naszym i jego państwem”³⁵.

Każdy ustrój oparty na politycznej hierarchizacji narodu prowadzi w konsekwencji do władzy elity narodowej. O tym, że model państwa narodowego był następstwem żywotności wśród polskich nacjonalistów koncepcji elitarnych, świadczą także inne rozważania publicystyczne przedstawiające tę problematykę. „Warszawski Głos Narodowy” w artykule *Sejmowładztwo czy Gołędzinów* precyzował to zagadnienie dokładniej: „ustrój ten [ustrój państwa narodowego – J.K.] walcząc z fikcją demokracji parlamentarnej, zdążając do wyrobienia w narodzie umiejętności samorządzenia sobą, do przeniesienia części ciężaru władzy z rządu na naród, musi wytworzyć podział kompetencji państwowych”³⁶. Proponowana koncepcja pozornie nie miała nic wspólnego z elitaryzmem. Faktycznie inny sens mają sformułowane dalej założenia funkcjonowania państwa: „charakter narodowych instytucji zarządzających i ich przeznaczenie – stwierdzał autor – wynikać będą z ogólnych założeń ideologicznych, doświadczeń politycznych i praktycznego przeznaczenia. Ideologia narodowa kreśli tu parę zasadniczych myśli przewodnich. Pierwszą z nich jest stwierdzenie, że ponad prawami politycznymi, kształtującymi w rzeczywistości urządzenia polityczne, winny istnieć prawa moralne, które wytkną kierunek. Według tych praw moralnych i politycznych wszelka instytucja państwowa musi służyć dobru narodowemu i dobru poszczególnych warstw społecznych, rodzin i jednostek ludzkich. [...] Druga myśl przewodnia głosi, że tylko temu można powierzyć jakąkolwiek władzę, kto na swoim szczeblu wykazał się pracą bez zarzutu i charakterem czystym i bezinteresownym. Czym większy zakres władzy – tym większe wymagania. Narodowy pogląd na sposób rządzenia państwem wyklucza etatyzm na wszystkich odcinkach życia narodu i państwa. Dlatego przeniesienie dużej części kompe-

³⁴ Ibidem, s. 11.

³⁵ *Księga Pamiątkowa...*, op. cit., k. 314.

³⁶ *Sejmowładztwo czy Gołędzinów*, „Warszawski Głos Narodowy” 1943, nr 33 (18 XII).

tencji władz państwowych na samorząd musi cechować ustrój narodowy wstającej Polski”³⁷.

Rozwinięty kształt ustrojowy państwa narodowego przedstawiła również „Młoda Polska” w artykule *Katolickie państwo narodowe – kwestia ustroju*³⁸. Według tej koncepcji istota ustroju państwowego sprowadzała się do rozdziału władzy między obywatelami a państwem. W przypadku ekonomiki i spraw społecznych wpływ na władzę miał posiadać ogół narodu. Ogół narodu oznaczał tu, że każdy z zawodów decyduje o własnych sprawach. Dla stworzenia płaszczyzny porozumienia między wszystkimi „fachami” ustanowiono instytucję samorządu rozumianą jako „organizację gospodarczą i terytorialną” o dużym stopniu samodzielności w kierowaniu ekonomiką narodową. Wybór członków samorządu miał się dokonywać w drodze bezpośrednich wyborów, ale przez „zorganizowanych przedstawicieli poszczególnych fachów”. W sprawach gospodarczych państwo ograniczało swoją funkcję do określania ogólnego kierunku rozwoju.

Inny sposób rządzenia proponowano natomiast w sprawach politycznych, militarnych i „rozwoju cywilizacyjnego”. W tej dziedzinie odrzucano podobny wpływ ogółu jak na sprawy gospodarcze i społeczne. Zagadnienia te były przeznaczone dla ludzi z odpowiednim wykształceniem i doświadczeniem politycznym o dużych walorach ideowo-moralnych. Rola poszczególnych organów państwowych, sposób ich powoływania i funkcjonowania określone zostały dość ogólnikowo. Odnośnie rządu stwierdzano, że powinien być to rząd mocny składający się „z najlepszych przedstawicieli Narodu”. Głównym jego zadaniem miało być prowadzenie polityki przy ścisłej współpracy z senatem. Obydwa zaś organy władzy państwowej miały, jak to określono, „liczyć się z opinią Narodu wyrażaną przez Sejm”³⁹. Mniejszościom narodowym w tym modelu państwa narodowego odmawiano równego prawa decydowania w sprawach gospodarczych i państwowych.

Trudno koncepcję „katolickiego państwa narodu polskiego” zaliczyć do nowej i oryginalnej doktryny państwowej⁴⁰. Programowo była ona kontynuacją dorobku myśli politycznej SN z lat trzydziestych. Akcentowanie przymiotnika „katolickie” spowodowane było naszym zdaniem trzema czynnikami:

– uzasadniało imperialne cele narodu polskiego, czyli przede wszystkim dążność do rozszerzania terytorialnego i narodowego, w oparciu o nawiązanie do historycznej idei „przedmurza chrześcijaństwa”⁴¹;

³⁷ Ibidem.

³⁸ *Katolickie państwo narodowe – kwestia ustroju*, „Młoda Polska” 1943, nr 8 (24 IV).

³⁹ Ibidem.

⁴⁰ Naszym zdaniem stanowi ona eklektyczną koncepcję, w której można odnaleźć elementy doktryny katolicyzmu społecznego i nacjonalizmu.

⁴¹ Analogicznie do faszyzmu włoskiego, który nawiązywał do Imperium Rzymskiego, uzasadniając imperialistyczne plany Mussoliniego czy imperializmu niemieckiego opartego na rasi-

– poczucie wspólnoty religijnej miało wzmacniać spójność narodową Polaków⁴²;

– było dla nacjonalistów użytecznym politycznie kryterium odróżnienia Polaków od innych narodowości. Katolickie nie były poza częścią mniejszości niemieckiej i litewskiej wszystkie pozostałe mniejszości narodowe. Stereotyp „Polak – katolik” miał w doktrynie SN wyraźnie określone znaczenie⁴³.

Ponadto katolicyzm był tym elementem polskiej myśli nacjonalistycznej, który wyróżniał ją spośród innych nacjonalizmów, nadając mu w ten sposób swoiste „polskie” piętno. Zorganizowanie państwa według zasady hierarchicznej, istnienie silnej władzy wykonawczej, rola partii narodowej i imperialny charakter państwa pozwalają widzieć pewne analogie do modelu włoskiego państwa faszystowskiego⁴⁴. Nie był to jednak falsyfikat czy kopia, bowiem ograniczanie zasięgu ingerencji aparatu państwa w życie społeczne i gospodarcze, rola religii i organizacji stanowo-zawodowych i samorządowych odbiegają od tego wzoru⁴⁵. Idea samorządu będącego podstawą życia kulturalnego, społecznego i gospodarczego była naszym zdaniem przeniesieniem idei katolickiego korporacjonizmu społecznego⁴⁶. Korporacjonizm

stowskich hasłach „herrenvolku” i „lebensraumu”. Szerzej na ten temat J. Baszkiewicz, F. Ryszka, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1970, s. 438; Por. J. Banaszkiewicz, *Ideologia niemieckiego faszyzmu*, Warszawa 1973, s. 30.

⁴² J. J. Terej, analizując miejsce religii katolickiej w doktrynie SN, konkluduje: „wszystko jednak wydaje się wskazywać na to, iż niezależnie od osobistej motywacji światopoglądowej najwybitniejszych nawet przywódców obozu narodowego właśnie względy polityczne, a ściślej taktyki nakazywały w Kościele Katolickim i w religii upatrywać istotny element składowy swojej doktryny endecji”. *Rzeczywistość i polityka. Ze studiów nad dziejami najnowszych Narodowej Demokracji*, Warszawa 1979, s. 55.

⁴³ *Polskość i katolicyzm*, „Walka” 1942, nr 3 (28 I).

⁴⁴ Por. F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1974, s. 39.

⁴⁵ Jednak chęć rozwiązania problemu obywatelstwa przypominała hitlerowskie zasady regulowania obywatelstwa w III Rzeszy Niemieckiej. Przykładem może być konstatacja autora artykułu *Obywatelstwo państwa polskiego*: „Jest rzeczą do zastanowienia się czy stosowanie pewnego podobnego zróżnicowania – oczywiście nie tyle stopniowego, nie byłoby wskazane w okresie przejściowym”. „Warszawski Dziennik Narodowy” 1943, nr 23 (10 VII).

⁴⁶ W koncepcji katolickiego państwa narodowego można wyraźnie dostrzec pierwowzór ustroju korporacyjnego wg teorii Voglsanga a zwłaszcza La Tur du Pin. Pius XI w encyklice *Quadragesimo anno* nawiązał w sposób ogólny do ich koncepcji. Por. Cz. Streszewski, *Ewolucja katolickiej nauki społecznej*, Warszawa 1978, s. 58-63, 83. Utrzymanie tego w programie SN okresu okupacji świadczy o aktualności związków ideowych z doktryną społeczną Kościoła rzymskokatolickiego.

nazywali niektórzy „korporacjonizmem rzymskim”⁴⁷. Z politycznego punktu widzenia korporacje zorganizowane w państwie faszystowskim zapewniały przewagę wielkiemu kapitałowi, który poprzez wspólną organizację kontrolował i zapewniał sobie wpływ na drobną własność i pracowników najemnych, podporządkowując je swoim interesom⁴⁸.

Między tym, co nacjonałiści nazywali korporacjonizmem rzymskim a faszystowskim, istniały zatem poważne różnice w treści społecznej. Samorząd w społeczeństwie polskim zapewniał przewagę w państwie drobnej i średniej własności, którą stanowiła w sensie etnicznym (poza ludnością żydowską) ludność polska. Natomiast wielki kapitał w Polsce międzywojennej był w większości obcy. W faszyzmie, o czym wspomniano, korporacje zapewniały przewagę wielkiemu kapitałowi⁴⁹. Z tego między innymi powodu SN odcinało się formalnie od korporacjonizmu faszystowskiego⁵⁰. Po części było to również wpływem ówczesnej wojennej sytuacji politycznej, w której faszyzm kompromitował się swoją polityką imperialną. Akceptacja jego wzorców nie niosła żadnych programowych korzyści politycznych.

Niejasny stosunkowo sposób funkcjonowania organów państwowych nie pozwalała na jednoznaczną klasyfikację państwa narodowego. Odrzucenie powszechnych wyborów jako mechanizmu kreacji władz potwierdzało niechęć do rozwiązań liberalno-demokratycznych. Istnienie sejmu bez dokładnego wyjaśnienia jego roli i kompetencji w systemie władz państwowych oraz sposobu wyłaniania posłów pozwala sądzić, że nie stanowił on w koncepcji SN organu pierwszoplanowego⁵¹. Służyć miał raczej osłonięciu niekontrolowanych realnymi mechanizmami rządów elity narodowej w państwie republikańskim, a przede wszystkim nieskrępowanej działalności władzy wykonawczej.

⁴⁷ *Zagadnienie korporacjonizmu*, „Państwo Narodowe” 1942, nr 7 (12 VIII).

⁴⁸ Por. J. Baszkiewicz, F. Ryska, op. cit., s. 439.

⁴⁹ Stronnictwo Narodowe odwołując się do encykliki *Quadragesimo anno*, zarzucało korporacjonizmowi faszystowskiemu totalizm, tzn. przekształcenie korporacji w organy państwa faszystowskiego. Por. K. Grzybowski, B. Sobolewska, *Doktryna polityczna i społeczna papieża (1789-1968)*, Warszawa 1971, s. 120. Model korporacjonizmu SN był odpowiedzią na praktykę faszyzmu, która skreślała wszelką autonomiczną aktywność jednostek i grup społecznych. Przyjęcie autonomicznych korporacji pozwalało na większą swobodę działania grupom średniego i drobnego kapitału.

⁵⁰ *Zagadnienie korporacjonizmu*, op. cit., s. 3.

⁵¹ Por. A. Friszke, *Wizja przyszłego państwa w koncepcjach czterech stronnictw obozu rządowego w kraju 1939-1945*, (w:) *Państwo w polskiej myśli politycznej*, Wrocław 1988; Sz. Rudnicki, *Koncepcje niepodległego państwa polskiego w myśli politycznej obozu narodowego*, [w:] *Wizja przyszłej Polski w myśli politycznej lat I i II wojny światowej. Materiały konferencji naukowej w Gdańsku – Sobieszewie (październik 1989 r.)*, pod red. M. Tantego, Warszawa 1990, s. 158.

Zaprezentowany model katolickiego państwa narodowego był jednym z wariantów autokratycznego państwa rządzonego przez elitę narodową. Państwa częściowo zdecentralizowanego, opartego na korporacyjnym samorządzie społecznym. Ten ostatni chronić miały warstwy średnie przed ograniczaniem jej przedsiębiorczości ze strony aparatu państwowego i zapobiegać, wobec odrzucenia mechanizmów demokracji liberalnej, rozwinieciu totalizmu państwowego⁵². Umieścić go można bardziej jako trzecie rozwiązanie między liberalną demokracją a państwem totalitarnym.

4. GOSPODARKA NARODOWA

Omówienie szczegółowe wszystkich kwestii związanych z planami gospodarczymi publicystyki SN przekraczałoby ramy tego artykułu. Prasa konspiracyjna SN do 1943 r. publikowała projekty bardzo śmiałych zamierzeń rozszerzania wpływów gospodarczych Polski przede wszystkim w Europie Środkowo-Wschodniej i Południowej. Sygnalizowano je w związku z propagowaniem kształtu terytorialno-politycznej konfederacji państw tego regionu pod nazwą „Wielkiej Polski”, prezentowanej w dwóch wariantach: „Polski Trzech Mórz” i „Państwa Zachodnio-Słowiańskiego”⁵³. Ta grupa celów związanych z ekonomiczną organizacją Europy Środkowo-Wschodniej pod egidą Polski nie doczekała się podczas wojny rozwinięcia. Na przeszkodzie temu stanął inny rozwój wydarzeń aniżeli przewidywano na początku wojny. Skoncentrujemy się więc na przedstawieniu zarysu zmian ustroju gospodarczego, jaki SN zamierzało wprowadzić w Polsce po wojnie.

Podstawą ustroju miała być narodowa wersja gospodarki rynkowej opartej na własności prywatnej⁵⁴. Interpretacja prawa własności prywatnej w gospodarce narodowej różniła się istotnie od „indywidualistycznej” (liberalnej) wykładni. Swoboda korzystania z tego prawa i ochrona prawna własności prywatnej uzależnione były przede wszystkim od sposobu wypełniania przez nią funkcji społecznej w gospodarce narodowej⁵⁵. W świetle publikacji SN „funkcja społeczna własności prywatnej wtedy znajduje swoje uzasadnienie i daleko posuniętą ochronę prawną, o ile prawo

⁵² Totalizm oznacza tutaj wszechstronną państwową instytucjonalizację życia społeczno-gospodarczego.

⁵³ Zob. J. Kornaś, *Koncepcje terytorialno-polityczne przyszłej Polski w myśli politycznej Stronnictwa Narodowego okresu okupacji*, Kraków 1993, Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie nr 399, s. 67-75.

⁵⁴ Autor artykułu *Kapitał narodowy* stwierdza: „Przyjmując wolność i własność za podstawę ustroju gospodarczego w państwie narodowym, polityka rządu stawia im jedynie rozsądne i podyktowane interesem ogólnym granice, kieruje, podporządkowuje dobru narodu”. „Warszawski Dziennik Narodowy” 1943, nr 20 (29 V).

⁵⁵ *Własność fundamentem*, „Walka” 1944, nr 11 (16 III), s. 11.

własności jest realizowane zgodnie z potrzebami gospodarstwa narodowego. Tam, gdzie wykracza ono przeciwko zasadniczej hierarchii wartości, stawiając cele jednostkowe ponad dobro wyższe gospodarki narodowej – konieczną staje się interwencja społeczna, którą z natury rzeczy realizuje państwo”⁵⁶. Solidarystycznie pojmowany narodowy charakter własności prywatnej wskazuje na teoretyczną percepcję niektórych założeń katolicyzmem społecznego⁵⁷.

Doświadczenia wyniesione z rozwoju polskiej gospodarki w okresie II Rzeczypospolitej oraz straty zadawane przez wojnę sprowadzały cele przyszłej polityki gospodarczej SN do dwóch postulatów:

- rozwinięcia i rozszerzenia narodowego rynku, wytwórczości, wymiany, podziału pracy;
- zmiany struktury społeczno-gospodarczej kraju⁵⁸.

Pierwszy cel wynikał z oceny stopnia rozwoju ekonomicznego II Rzeczypospolitej i oczywistego przekonania, że gospodarka powinna zgodnie ze swoimi możliwościami zaspokoić w optymalny sposób potrzeby ludności. Głosząc samodzielność narodowej gospodarki, nie akceptowano zarazem autarkii gospodarczej, którą uważali jeszcze przed wojną za anachroniczną w warunkach dążeń do uprzemysłowienia⁵⁹. Z postulatem rozwoju gospodarki wiązano także zagadnienie dążenia do pełnego zatrudnienia w takich rozmiarach, aby umożliwiło ono powrót do ojczyzny Polaków rozproszonych po świecie. Proporcje wymiany produkcji z zagranicą miały podlegać regulacji gwarantującej samodzielność gospodarki polskiej i niezależność od obcego kapitału⁶⁰. Znaczenie samodzielności narodowej gospodarki uważane było za fundament niezależności politycznej Polski. Stąd płynął postulat kontroli przez państwo wymiany ekonomicznej z gospodarką światową.

Modernizację ustroju gospodarczego wiązano się z obliczem społecznym przyszłego państwa narodowego. Przewaga zajęć rolniczych w strukturze gospodarki rzutowała na uwarstwienie społeczne Polski międzywojennej. Według obliczeń publicystów SN ponad 70% ludności żyło z rolnictwa, co uniemożliwiało osiągnięcie równowagi gospodarczej między wytwórczością miejską a rolnictwem. Szacowano na tej podstawie, że skierowanie po wojnie około 6 milionów ludzi ze wsi do miast spowodowałoby uzyskanie zdrowych struktur ekonomicznych i przyspieszyło rozwój ilościowy i ekonomiczny polskiej warstwy mieszczańskiej, zbyt nielicznej przed wojną⁶¹. Nie zamierzano jednak zmniejszać odsetka ludności wiejskiej poniżej 40%,

⁵⁶ Ibidem, s. 2.

⁵⁷ Por. K. Grzybowski, B. Sobolewska, op. cit., s. 120.

⁵⁸ *Zadania polskiej polityki gospodarczej*, „Warszawski Dziennik Narodowy” 1943, nr 13 (27 III), s. 2.

⁵⁹ Ibidem.

⁶⁰ Ibidem, s. 3.

⁶¹ *Zmiany w strukturze społeczno-gospodarczej*, „Wielka Polska” 1944, nr 6 (4 V).

by nie osłabiać moralności narodowej Polaków, której najliczniejszą ostoją było chłopstwo⁶². Konserwatyzm chłopca przeciwstawiano rzekomo niskiej moralności proletariatu i inteligencji w mieście. Według ideologów SN wielki przemysł i rodzący się wraz z jego rozwojem proletariat nie był właściwą drogą do zbudowania nowoczesnej gospodarki⁶³. Dlatego model gospodarki proponowany przez SN opierał się przede wszystkim na fundamentach drobnej wytwórczości. Dekoncentracja przemysłu i upowszechnienie własności miały być trwałą zasadą polityki gospodarczej przyszłej Polski⁶⁴.

Powojenny ustrój ekonomiczny Polski opierać się miał również na mechanizmie planowania. Dotyczyło to planowania inwestycyjnego niezbędnego dla zapewnienia rozwoju produkcji krajowej⁶⁵. Planowaniu temu stawiano w trakcie realizacji szereg ograniczeń ekonomiczno-organizacyjnych. Po pierwsze, plan inwestycyjny miał być wykonywany przez prywatne przedsiębiorstwa. Po drugie, kontrolę nad wykonaniem inwestycji sprawować miały samorządy terytorialne i zawodowe, a nie administracja państwa. Po trzecie, zapewniony miał być udział samorządów w inicjowaniu przeprowadzanych na ich terenie robót inwestycyjnych i w organizacji ich finansowania. Po czwarte, większość pracowników przemysłowych miała być zatrudniana w licznych drobnych i średnich przedsiębiorstwach, a nie wielkoprzemysłowych. Po piąte, w opracowywaniu państwowego planu gospodarki miały mieć zagwarantowany udział: państwo, przedstawiciele nauk ekonomicznych, reprezentanci samorządów zawodowych, praktyków gospodarczych oraz przedstawiciele interesów różnych grup społecznych⁶⁶. Ten sposób planowania miał prowadzić do harmonizacji zróżnicowanych interesów indywidualnych i grupowych oraz stanowić hamulec dla nadmiernej ingerencji państwa w życie społeczno-ekonomiczne⁶⁷.

⁶² *O program gospodarczy Polski*, „Warszawski Dziennik Narodowy” 1943, nr 15 (10 IV).

⁶³ Autor artykułu stwierdza: „można tu przytoczyć wiele argumentów na poparcie tezy, że najwyższą w stosunku do liczby ludności sumę majątków i dochodu narodowego osiągają narody o wielkokapitalistycznym ustroju, o olbrzymich miliardowych przedsiębiorstwach i fortunach a zarazem o olbrzymich masach proletariackich”. Ibidem, s. 4.

⁶⁴ Ten model drobnej własności autor artykułu najbardziej obrazowo przedstawił w konkluzji problemu: „A mimo to może naszym ideałem być Polska, w której nie będzie ani jednego miliardera, ale natomiast znaczna większość narodu składać się będzie z ludzi gospodarczo samodzielnych, średnio zamożnych, dążących do bogacenia się nie przez podporządkowanie swym osobistym zyskom działalności i interesów współobywateli, lecz do powiększenia swego dochodu przez dostarczenie współobywatelowi coraz wartościowszych dóbr i usług”. Ibidem, s. 4. Grupa SN (secesja) akcentowała w większym stopniu uprzemysłowienie kraju, ale treści uprzemysłowienia były podobne. Zob. *Księga Pamiątkowa...*, op. cit., k. 314a.

⁶⁵ *O program gospodarczy Polski*, op. cit., s. 3.

⁶⁶ Ibidem.

⁶⁷ Ibidem, s. 4.

Problem zmiany struktury gospodarki przyszłej Polski dotyczył również, a może przede wszystkim, reformy ustroju rolnego. Zagadnienie to stanowiło ważny element programowy każdej z większych partii politycznych przed wojną i w czasie jej trwania. Określało bowiem stosunek tych ugrupowań politycznych do jednej z najtrudniejszych kwestii społeczno-ekonomicznych II Rzeczypospolitej. Stronnictwo Narodowe kwestię agrarną włączyło również do programu społeczno-gospodarczego Polski powojennej, przedstawiając w ten sposób swój punkt widzenia na znaczenie rolnictwa w gospodarce narodowej. Stanowisko SN wobec reformy ustroju rolnego Polski podyktowane było kilkoma względami, spośród których czynnik ekonomiczny i społeczny miał znaczenie podstawowe.

W czasie okupacji SN konsekwentnie kontynuowało swój sprzeciw wobec reformy rolnej rozumianej jako podział własności ziemiańskiej⁶⁸. Uwzględniało jednak konieczność programowego podjęcia największej bolączki wsi polskiej, tj. problemu ziemi i przeludnienia. Postulując rozwiązanie kwestii rolnej, SN chciało osiągnąć dwa cele: rozładować nabrzmiałe problemy wsi poprzez zlikwidowanie przeludnienia i bezrobocia oraz ustanowić taką strukturę rolnictwa, która łagodnie z punktu widzenia społecznego uzdrowiłaby gospodarkę rolną. Pierwszy postulat zrealizowany miał być przede wszystkim, o czym wspomniano wcześniej, poprzez „kolonizację nowych terenów zachodnich i północnych, konfiskatę własności niemieckiej wewnątrz kraju i na ziemiach odzyskanych, zajęcie miejsca po Żydach w handlu i rzemiośle, rozbudowę narodowego przemysłu i inwestycje publiczne”⁶⁹. Grupa SN (secesja) przewidywała ponadto konfiskatę majątków ukraińskich za działalność przestępczą w czasie wojny oraz rozparcelowanie wielkiej własności polskiej, o ile była ona „nadmiernie obdłużona, źle gospodarowana i dzierzawiona przed wojną Żydom”⁷⁰.

W ówczesnej sytuacji politycznej postulaty grupy SN (secesja) były radykalniejsze i dalej idące. Z kolei SN „Kwadrat” reprezentowało stanowisko bardziej wyważone i umiarkowane, nie podnosząc problemu rolnego na ziemiach wschodnich. Nie tworzyło w ten sposób dodatkowych sporów i konfliktów w łonie koalicji podziemnej, ale nie kwestionowało też stanowiska grupy rozłamowej. Drugi natomiast postulat reformy struktury ustroju rolnego zamierzano osiągnąć metodą komasacji gruntów, ustalenia minimum obszaru gospodarstwa rolnego oraz ustawowym zabezpieczeniem się przed ponownym rozdrobnieniem gospodarstw⁷¹.

⁶⁸ *Jedyna droga*, „Polak” 1944, nr 5 (9 III), s. 3.

⁶⁹ *O przebudowę ustroju rolnego*, „Walka” 1944, nr 10 (9 III), s. 11.

⁷⁰ *Naprawa ustroju rolnego*, „Wielka Polska” 1944, nr 8 (18 V), s. 4.

⁷¹ *Ibidem*, s. 4; *O przebudowę ustroju...*, op. cit., s. 10.

Według publicystów SN prawidłową strukturę rolnictwa stanowić miały gospodarstwa średniorolne o wielkości mieszczącej się w granicach od 5 do 50 ha⁷². Zakładano również istnienie wielkich gospodarstw ziemiańskich spełniających funkcje wzorcowe dla postępu agrotechnicznego w rolnictwie i świadczących usługi dla całości gospodarstw rolnych⁷³. Tam, gdzie komasacja była niemożliwa, a właściciel posiadał stałą pracę jako rzemieślnik lub pracownik najemny, dopuszczano utrzymanie gospodarstw karłowatych⁷⁴.

Kompleksowo koncepcja ustroju rolnego SN w przyszłej Polsce miała na celu podniesienie rolnictwa polskiego na wyższy poziom i stworzenie zdrowej z punktu widzenia produktywności struktury agrarnej. Przy okazji upelnorolnienia gospodarstw chłopskich chciano również ochronić własność ziemiańską. Wszystko to, jak wcześniej nadmieniono, uzależnione było przede wszystkim od korzyści terytorialnych, jakie Polska osiągnie po zakończeniu wojny. SN dostrzegało w tym szansę na bezkonfliktowe, w sensie społecznym, rozwiązanie społeczno-gospodarczych zagadnień wsi polskiej i uzdrowienie rolnictwa⁷⁵.

5. RÓWNOWAGA SPOŁECZNA

Stronnictwo Narodowe podobnie jak inne polskie ugrupowania polityczne wychodziło z założenia, iż powojenne państwo polskie nie może sprawnie działać przy zachowaniu wadliwej struktury społecznej Polski przedwojennej. Różniło się jednak tym od innych partii politycznych, że chciało rozwiązać podstawowe problemy społeczne w myśl własnych założeń programowych i właściwymi dla siebie metodami. Specyfika nacjonalistycznego rozwiązywania zagadnień społecznych wynikała z konserwatywnego sposobu pojmowania zjawiska rewolucji społecznej i postępu społecznego. Opierała się ona na przekonaniu, że likwidacja historycznie ukształtowanych struktur społecznych nie stanowi koniecznego warunku dla zmodernizowania społeczeństwa. Pomimo że ideolodzy SN w tej sprawie zajmowali stanowisko przeciwne do rewolucyjnych socjalistów, to swoją koncepcję przemian społecznych nazywali rewolucją. Nie chodziło w tym przypadku o metodę, lecz o czas i inną treść społeczną. Proponowano zmiany ilościowe prowadzące do stworzenia równowagi między wszystkimi warstwami i klasami społecznymi. Uzyskanie tej równowagi w świetle prasy SN mogło się dokonać tylko poprzez przyspieszony rozwój „stanu

⁷² Grupa SN (secesja) określała minimalny areal gospodarstwa na 15-20 mórg zależnie od klasy ziemi, czyli w przeliczeniu na hektary, podobnie jak SN „Kwadrat”. *Naprawa ustroju rolnego*, op. cit., s. 3.

⁷³ *O przebudowę ustroju...*, op. cit., s. 10.

⁷⁴ *Struktura rolnictwa w przyszłości*, „Polak” 1943, nr 11 (28 II).

⁷⁵ *Księga Pamiątkowa...*, op. cit., k. 314a

trzeciego”, tak by stał się on najliczniejszą warstwą w ramach dotychczasowego ustroju społecznego. Przy istniejącym braku kapitału i słabym rozwoju stosunków kapitalistycznych praktycznie oznaczało to wykształcenie się w strukturze polskiego społeczeństwa głównie warstwy drobnomieszczańskiej i zdobycie przez nią wyższej pozycji społecznej⁷⁶. Postęp społeczny miał zatem dla SN ograniczony charakter i wiązany był ściśle z poprawą sytuacji społecznej upośledzonego ekonomicznie polskiego drobnomieszczaństwa. Jednak sam postęp uznano za pozytywny objaw przemian społeczeństwa. „Przemiany społeczne – pisano w jednym z artykułów – są jednym ze sprawdzianów żywotności narodu, a rodzaj ich i kierunek świadczą o jego rozwoju. Brak wszelkich przemian jest zawsze przejawem kostnienia, a więc zwyrodnienia, przed którym naród, posiadający jeszcze instynkt samozachowawczy ratować się musi wstrząsami w rodzaju przewrotów czy rewolucji”⁷⁷.

Dostrzegano jednakże, że „przewroty czy rewolucje nie są jedynie zjawiskami protestującymi, niszczącymi. Protest, niszczenie, to tylko jedno oblicze, drugie posiada wyraz konstruktywny, tworzący. I rewolucje nie stanowią z reguły zjawisk przeciwnych rozwojowi czy naturalnej przemianie, ale często są niczym innym, jak tego rozwoju czynnikiem. [...] Czasy jakie obecnie przeżywamy nie są jedynie wojną, ale i rewolucją”⁷⁸.

Powyższe uwagi wskazują na programową akceptację przez SN rewolucji jako inicjatora szybkiego procesu przemieszczania się ludzi z jednych warstw do drugich w ramach istniejących struktur społecznych. I tylko takie znaczenie rewolucji posiadało dla nich pozytywny sens. Rewolucje skierowane na obalenie istniejących stosunków politycznych i społeczno-ekonomicznych były w ich rozumieniu zjawiskami destrukcyjnymi.

Dążąc do rozwinięcia warstw średnich, aprobując ograniczoną rewolucję i postęp społeczny, SN przedstawiło podczas okupacji dość szeroki program reform. Stawiały one sobie za cel przeobrażenie społeczeństwa polskiego w kierunku solidarystycznej koncepcji narodu. Najistotniejszym celem proponowanych przez SN przemian społecznych było doprowadzenie do ukształtowania zróżnicowanych struktur społecznych, a przede wszystkim zrównoważonych⁷⁹. Szczególną obawę wyrażano przed tzw. strukturą dwuwarstwową społeczeństwa. Oznaczała ona niedorozwój lub marginalizację klas średnich w ustroju społecznym. Za przykład występowania

⁷⁶ *Przemiany społeczne*, „Walka” 1942, nr 2 (20 I).

⁷⁷ *Ibidem*, s. 1; por. *Rewolucje jakich nie chcemy*, „Walka” 1942, nr 47 (10 XII).

⁷⁸ *Przemiany...*, op. cit., s. 1.

⁷⁹ *Ibidem*, s. 2. Problem ten akcentował Stanisław Grabski – główny ideolog Związku Ludowo-Narodowego w latach dwudziestych. Por. J. Kornaś, *Koncepcja zmian struktury społecznej Polski w myśli politycznej Związku Ludowo-Narodowego*, [w:] *Ekonomika – Polityka – Świadomość Społeczna*, oprac. K. Urban, Kraków 1998, s. 249-251.

takiego układu społecznego publicystyka SN podawała na ogół model społeczeństwa liberalnego, faszyzmu niemieckiego i włoskiego oraz komunizmu radzieckiego itp. Podobną cechę struktury społecznej odnosiła do społeczeństwa Polski międzywojennej. Podstawowym zatem postulatem programowym była modyfikacja tych struktur społecznych, w istnieniu których upatrywała ponadto niestabilności ustroju politycznego II Rzeczypospolitej. Modyfikacja ta to przede wszystkim umocnienie i rozwój warstw średnich oraz polepszenie sytuacji materialnej i kulturalnej pozostałych grup społecznych⁸⁰.

Największe zainteresowanie publicystyki SN budziła warstwa chłopska. Przyszłą jej pozycję i miejsce w społeczeństwie publicyści wiązali ściśle z koncepcją rozwoju warstw średnich, których społecznym substytutem miała być zbędna na wsi część ludności chłopskiej. Niezależnie od chęci przemieszczenia części ludności wiejskiej do rangi warstw średnich przewidywano również dla niej cały zespół reform o charakterze socjalno-kulturalnym. W postulatach socjalnych obiecywano zapewnić każdej rodzinie wiejskiej warsztat pracy, oddzielny dom i opiekę zdrowotną. Celem tych reform było zlikwidowanie głodu, nędzy i bezrobocia na wsi. Zrealizowanie reform socjalnych stanowiło dopiero podstawę wyjściową dla rozwoju kulturalnego wsi, którego podstawowym instrumentem był rozwój szkolnictwa i placówek kulturalnych. Urzeczywistnienie tych wszystkich postulatów miało doprowadzić do wzrostu znaczenia klasy chłopskiej w społeczeństwie polskim oraz zapewnić jej pomyślny rozwój na przyszłość⁸¹.

Odrębne zagadnienie społeczne stanowiła tzw. kwestia robotnicza. Z problemem tym wiązano, generalnie rzecz biorąc, dwie sprawy: ekonomiczną, wynikającą z umiejscowienia przemysłu w gospodarce polskiej, i polityczną, związaną z usytuowaniem w systemie społecznym-politycznym najemnej grupy pracowników zatrudnionych w przemyśle. Industrializacja kraju konieczna dla postępu ekonomicznego wymagała rozbudowy przemysłu a wraz z nim ilościowego wzrostu proletariatu. Stwarzało to niebezpieczeństwo przewagi w strukturze społecznej Polski klasy robotniczej, zagrażającej politycznemu i ideologicznemu panowaniu warstw średnich. Z drugiej jednak strony ignorowanie tej potrzeby i pozostawienie problemów robotniczych poza programem Stronnictwa Narodowego mogło uczynić je wyłącznie sferą wpływów innych ugrupowań politycznych.

Pierwszy, ekonomiczny aspekt zagadnienia programowo chciano rozwiązać poprzez dekoncentrację przemysłu, o czym szeroko traktowali Roman Dmowski i Adam Doboszyński w swoich pracach przed wojną⁸². Natomiast społeczno-polityczny

⁸⁰ *Rodzina wiejska*, „Walka” 1943, nr 59 (10 III), s. 3-4.

⁸¹ *Zagadnienie społeczno-polityczne wsi*, „Walka” 1943, nr 19 (19 V).

⁸² Zob. R. Dmowski, *Kwestia robotnicza wczoraj i dziś*, Warszawa 1926, s. 1-32; A. Doboszyński, *Gospodarka narodowa*, Warszawa 1936.

aspekt problemu zamierzano osiągnąć drogą reform o charakterze socjalno-kulturalnym⁸³.

Dekoncentracja przemysłu pociągała za sobą proces rozproszenia klasy robotniczej i hamowania rozwoju ruchu robotniczego. Rozwiązanie takie miało na celu osłabienie walki proletariatu w sferze ekonomicznej i politycznej⁸⁴. Podobnie postulaty mające na celu podniesienie warunków życia robotników, takie jak wyższe płace, świadczenia, urlopy, upowszechnianie kultury itp., służyć miały hamowaniu narastania świadomości zbiorowej robotników⁸⁵. Stronnictwo Narodowe dostrzegało ciężką sytuację materialną polskiego robotnika, ale szczególny nacisk kładło na likwidację jego upośledzenia kulturalnego, uznając tym samym, że angażowanie się proletariatu przemysłowego w walkę klasową było następstwem jego niskiego stanu świadomości narodowej.

Program realizacji postulatów socjalnych robotników polegał na ścisłym wiązaniu kwestii socjalnych i kulturalnych robotników z zakładem pracy oraz paternalistycznym stosunkiem kierownictwa przedsiębiorstwa do pracowników. Zaspokojenie potrzeb socjalnych pracowników najemnych przedsiębiorstw uzależniano przede wszystkim od właściwego wypełniania obowiązków moralnych i narodowych przez kadrę zarządzającą oraz przemysłowców⁸⁶. Przeszkodą dla stworzenia takich stosunków w zakładzie pracy były związki zawodowe. Uważano je za główny powód trudności w porozumieniach pomiędzy właścicielem i kierownictwem zakładu a robotnikami⁸⁷. Na kierownictwie zakładu pracy spoczywać miały również takie obowiązki społeczne jak: dokształcanie robotników – ogólne i zawodowe, organizacja życia kulturalnego, opieka nad rodziną robotniczą, zapewnienie mieszkań robotniczych, troska o bezpieczeństwo i higienę pracy oraz zorganizowanie zabezpieczenia socjalnego⁸⁸.

Zarysowany program odzwierciedlał dwa doniosłe społecznie i politycznie fakty. Pierwszy sprowadzał robotników do roli przedmiotowej w państwie i gospodarce. Drugi zaś uzależniał sytuację socjalną tej grupy społecznej od współpracy z właścicielem i administracją zarządzającą przedsiębiorstwem, nakładając na te ostatnie obowiązek dbania o lepszą ich egzystencję. Jednocześnie koncepcja ta nie ekspozycjonowała różnicy interesów między różnymi grupami w zakładzie pracy wynikającej z miejsca w procesie produkcji, podziału dochodu i stosunku do środków produkcji.

⁸³ *O pozycję robotnika w Polsce*, „Walka” 1942, nr 47 (10 XII), s. 4; *Obowiązki inżyniera i przemysłowca*, „Walka” 1942, nr 43 (17 XI), s. 7-8.

⁸⁴ *O pozycję robotnika...*, op. cit., s. 3.

⁸⁵ Ibidem, s. 3; L. Podolski [K. Stojanowski], *Przyszła Polska państwem narodowym*, Warszawa 1941, s. 51.

⁸⁶ *Obowiązki inżyniera i przemysłowca*, op. cit., s. 7-8.

⁸⁷ Ibidem, s. 8.

⁸⁸ Ibidem.

Podkreślała natomiast potrzebę solidarności tych grup, uzależniając ją od stosunków międzyludzkich uwarunkowanych stopniem przyswojenia etyki zawodowej i narodowej. Podejście to stanowiło konsekwencję programowych założeń solidaryzmu społecznego, który stanowił istotę koncepcji całego obozu nacjonalistycznego. Solidaryzm społeczny wyrażał się w organicznej budowie społeczeństwa, którego formę organizacyjną stanowiły omówione wcześniej korporacje⁸⁹.

W całym kompleksie reform społecznych publicystyka SN szczególny status przyznawała inteligencji. Jej polityczna i kulturalna rola w okresie międzywojennym została oceniona krytycznie przez jednego z głównych teoretyków konspiracyjnego SN – Karola Stojanowskiego. Negatywna ocena dotyczyła jej funkcji politycznej i demograficznej⁹⁰. Politycznej dlatego, że – jego zdaniem – związała się z sanacją i jako warstwa kierownicza nie zdała egzaminu rządzenia państwem. Demograficznej zaś, ponieważ ograniczyła przyrost naturalny, skazując siebie na „samowymieranie”⁹¹. Zarówno w jednym jak i w drugim przypadku krytyka nie sięgała źródeł tych zjawisk, wskazując jedynie ich objawy. Stojanowski nie uwzględniał rzeczywistego miejsca inteligencji w strukturze społecznej Polski międzywojennej i nie doceniał aspiracji podmiotowych innych warstw społecznych. Nie rozumiał, a raczej nie aprobował, zróżnicowanych ról, jakie inteligencja pełniła w stosunkach społeczno-politycznych II Rzeczypospolitej. Pozostawał w tym zakresie na pozycji powszechnej w tym środowisku akceptacji rozbiorowego etosu inteligencji.

Mimo krytycznej oceny roli inteligencji w okresie międzywojennym przedstawiciele SN zdawali sobie sprawę, że warstwa ta spełnia niezwykle istotne z narodowego punktu widzenia funkcje społeczne i kulturalne a jej rozwój po wojnie warunkować będzie szybki postęp w zakresie odbudowy podstaw bytu narodowego i państwowego. Obserwując eksterminację tej grupy społecznej ze strony okupanta, zdawano sobie sprawę ze skutków tego faktu na przyszłość⁹². Trzeba jednak podkreślić, że wzrost roli inteligencji w społeczeństwie polskim po wojnie SN wiązało przede wszystkim z przeobrażeniem jej świadomości. Dostrzegano bowiem, że warstwa ta była zróżnicowana politycznie i ideowo, a do zrealizowania swoich planów politycznych potrzebna jej była inteligencja sprzyjająca nacjonalizmowi⁹³.

Kreśląc program przemian społecznych oparty na równowadze społecznej, publicystyka SN tworzyła nową hierarchię klas i warstw w społeczeństwie polskim.

⁸⁹ Por. Cz. Strzeszewski, op. cit., s. 80-96.

⁹⁰ L. Podolski, op. cit., s. 50.

⁹¹ Ibidem, s. 51.

⁹² K. Stojanowski upatrywał celowej eksterminacji inteligencji polskiej nie tylko w polityce okupanta niemieckiego, lecz również w działalności radzieckich władz bezpieczeństwa. Ibidem, s. 50; por. *Wobec nowej tragedii polskiego narodu*, „Słowo Polskie” 1943, nr 16 (17 IV), s. 2.

⁹³ L. Podolski, op. cit., s. 51.

Średni i drobny kapitał oraz inteligencja miały w świetle tej koncepcji stanowić przodujące siły społeczne w Polsce. Teoretycy SN, planując przemiany społeczne, nie likwidowali sprzeczności istniejących w dotychczasowym układzie społecznym. Łagodzili je, postulując głównie podniesienie warunków materialnych i kulturalnych najuboższych warstw.

Koncepcja przemian społecznych przyszłej Polski podbudowana była ponadto silnym akcentowaniem potrzeby zmian dotychczasowej świadomości i postaw politycznych społeczeństwa. Szeroko rozumiany narodowy system wychowawczy miał eliminować lub przynajmniej marginalizować obecność innych niż nacjonalistyczne poglądy i wartości oraz kształtować aprobatę dla solidaryzmu narodowego jako nadrzędnej zasady funkcjonowania społeczeństwa⁹⁴.

6. PODSUMOWANIE

Zarysowana w dużym skrócie rekonstrukcja poglądów programowych i publicystycznych konspiracyjnego Stronnictwa Narodowego nie pozwala na formułowanie daleko idących wniosków. Pośród czterech problemów poruszonych w artykule tylko w przypadku koncepcji narodu podjęto próbę nowej interpretacji treści społecznych narodu w porównaniu do przedwojennej jego wykładni. Chodziło w niej nie tyle o zatarcie hierarchicznej struktury narodu, ile o stworzenie dla niej szerszego podłoża społecznego. Pozostałe zagadnienia, co sygnalizowano wyżej, były w nowych warunkach ówczesną aktualizacją myśli społeczno-politycznej tego ugrupowania z okresu przedwojennego. Z poznawczego punktu widzenia publicystyka SN odwoływała się do różnych wątków tej myśli. Czasami wzbogacano ją argumentacją wynikającą z teraźniejszej oceny wydarzeń, przemawiającą za słusznością prezentowanych racji. Ostrożna ocena pozwala stwierdzić, że nacjonalistyczna wizja ładu społeczno-gospodarczego i politycznego Polski powojennej była świadectwem zaistnienia programowego SN oraz obrony pozycji dawno już okopanych. Optymizm wyrażany przez publicystykę SN w okresie wojny, że Polska powojenna będzie państwem narodowym (nacjonalistyczno-katolickim) nie wytrzymywał konfrontacji z rzeczywistością. Zewnętrzny układ sił powstający pod koniec wojny (rola państw zwycięskich, w tym ZSRR, kompromitacja faszyzmu odwołującego się do nacjonalizmu), ale także zachodzące wewnętrzne zmiany w społeczeństwie polskim (radycalizacja poglądów, pragnienie powrotu do demokracji politycznej i powszechne oczekiwanie nowego ustroju sprawiedliwego społecznie), nie tworzyły warunków do akceptacji programów odmawiających podmiotowości politycznej szerokim rzeszom społeczeństwa polskiego lub przyznających ją pod pewnymi warunkami.

⁹⁴ Ibidem, s. 82-92; zob. Główne wytyczne narodowej polityki szkolnej i wychowania, „Państwo Narodowe” 1944, nr 5-6, (20 VII).